

Zamiast wagarować sprzątali Łódź

21.03.2023 13:33 Monika Pawlak / BRP

kategoria: XXXXXXXXXX

Ponad 5 200 uczniów z 75 szkół podstawowych, średnich oraz placówek edukacyjnych pracownicy spędziło Dzień Wagarowicza. Wyposażeni w worki na śmieci i rękawice sprzątali miasto.



W pierwszy dzień wiosny dzieci i młodzież można było spotkać m.in. w parku Staszica, gdzie porządki robili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 70 oraz VIII Liceum Ogólnokształcącego, w parku Poniatowskiego - tam porządki robili uczniowie pobliskiego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego oraz Szkoły Podstawowej nr 176. Park na Zdrowiu sprzątali z kolei uczniowie XXVI Liceum Ogólnokształcącego, Las Łągielnicki młodzież Szkoły Podstawowej nr 61 a park Boden-Powella - młodzież z Zespołu Szkół Poligraficznych. Ale porządkowanie odbywało się też na ulicach m.in. Rewolucji 1905 r., al. Wyszyńskiego, ul. Franciszkańskiej, Kusocińskiego, Wierzbowej czy ul. POW.

- Młodzież sama wybierała i wskazywała teren do sprzątania, w wielu wypadkach był on najbliżej szkoły, ale były też skwery, zieleńce czy po prostu miejsca zabałaganione, które zauważyli w drodze do szkoły - powiedział Piotr Bors, dyrektor departamentu Pracy, Edukacji i Kultury UMŁ. - Bardzo się cieszę, że tylu młodych ludzi chodzi po mieście i sprząta. Jestem przekonany, że nawyki jakie dzięki temu sobie wyrobią zaprocentują w niedalekiej przyszłości. Nie tylko sami nie będą śmiecić, choćby przez nieuwagę, ale zaczną zwracać innym uwagę.

Każda ze szkół, która wzięła udział w akcji nie tylko pracowała, ale też świetnie się bawiła, robiąc zdjęcia i kręcąc filmiki. Sześć najciekawszych z nich zostanie nagrodzonych, termin nadsyłania filmów mija 28 marca.

- Bardzo dziękuję wszystkim uczniom oraz nauczycielom i dyrektorom szkół za zaangażowanie w naszą akcję - dodał dyrektor Bors.

Uczniowie VIII Liceum Ogólnokształcącego sprzątanie potraktowali jako lekcję ekologii. A zdaniem Elżbiety Gałęckiej, wicedyrektor szkoły, przyszliby chętnie także po lekcjach.

- Nasza młodzież jest aktywna, chętnie bierze udział w różnego rodzaju akcjach, więc jestem przekonana, że nawet po lekcjach by przyszli. Pewnie nie wszyscy, ale większość tak – dodała Elżbieta Gałęcka.

W zależności od sprzątanego terenu czy rejonu uczniowie zbierali od kilku do kilkunastu worków śmieci.

